

LOCKHEED MARTIN REZYGNUJE Z BUDOWY FREGAT DLA US NAVY

Koncern Lockheed Martin wycofał projekt zmodernizowanego okrętu do działań przybrzeżnych LCS typu Freedom z konkursu na budowę fregaty raketowej nowej generacji FFG(X) dla amerykańskiej marynarki wojennej. W tym programie dla tego producenta o wiele bardziej lukratywna ma być dostawa okrętowego systemu walki.

Decyzja o wycofaniu się z przetargu na fregatę przyszłości FFG(X) została przekazana amerykańskiej marynarce wojennej przez koncern Lockheed Martin 25 maja br. Oznacza to, że swoje projekty do konkursu przygotowują obecnie tylko cztery podmioty, z których każdy otrzymał na ten cel na początku 2018 roku 14,9 miliona dolarów. Są to:

- Stocznia Austal USA z propozycją fregaty opartej na projekcie trzykadłubowego okrętu do działań przybrzeżnych LCS -typu Independence;
- Stocznia Fincantieri Marinette Marine z propozycją okrętu bazującego na projekcie europejskich fregat typu FREMM, wykorzystywanych w marynarkach wojennych: Francji, Włoch, Maroka i Egiptu;
- Stocznia General Dynamics Bath Iron Works proponująca wspólnie z hiszpańską stoczną Navantia fregatę wyposażoną w system AEGIS (opartą na projekcie okrętu typu Álvaro de Bazán);
- Stocznia Huntington Ingalls z wersją okrętu typu Legend – wykorzystywanego obecnie przez amerykańską Straż Przybrzeżną.

Gotowe już propozycje mają zostać przekazane do oceny jeszcze w 2019 r., ponieważ pierwsza z fregat ma być wprowadzona do amerykańskiej marynarki wojennej już w 2025 roku.

Decyzja koncernu Lockheed Martin oznacza rezygnację z budowy ponad dwudziestu okrętów, ale nie oznacza wycofania się w ogóle z prac nad jednostkami typu FFG(X). Koncern ten uznał bowiem, że modernizacja okrętów do działań przybrzeżnych typu Freedom nie spełni wymagań, jakie są stawiane obecnie przez amerykańską marynarkę wojenną.

W zamian Lockheed Martin zamierza zostać głównym dostawcą okrętowego systemu walki (OSW) dla nowych fregat - proponując swój system COMBATSS 21 (COMponent-BASed Total-Ship System). Jeżeli zamiar ten się powiedzie, to - paradoksalnie - dostawa OSW może przynieść temu koncernowi o wiele większe zyski, niż uzyskają stocznie budując kadłuby okrętów FFG(X). Suma zarobionych pieniędzy będzie rosła, jeżeli razem z systemem COMBATSS 21 Lockheed Martin stanie się również dostawcą innych urządzeń oraz uzbrojenia.

Czytaj też: [Europejska wojna na radary](#)

Byłoby to zresztą zrozumiałe ponieważ COMBATSS 21 wykorzystuje oprogramowanie systemu AEGIS wersji Baseline 9, a więc optymalnym dla niego byłoby podłączenie wyrzutni pionowego startu Mk41, radaru z czterema nieruchomymi antenami ścianowymi AN-SPY-1, rakiet przeciwlotniczych pionowego startu SM-3, czy - chociażby - rakiet przeciwokrętowych dalekiego zasięgu LRASM (Long Range Anti-Ship Missile). Dostawcą wszystkich tych rozwiązań jest właśnie koncern Lockheed Martin.